

Magdalena Wasylik, Maj

Słońce się przez chmury przebija,
Zapach tych zielonych dni.
W sercu maj, niech to nie przemija,
Oczy znów błyszczą tak, chce się żyć.

Ten przyjemny wiatr otula mnie,
Znów się dłuższy staje dzień.

Patrzę daleko hen i szybuję do gwiazd.
Tam w marzeniach zatracam się, w tyle zostawiam strach.
Pędzę z nimi co sił i nie patrzę już wstecz,
Nic już nie powstrzyma mnie, serce wolne od łez.

Gdyby tak już zawsze zostało,
Błękit nieba piękno dni.
Ciepło chwil, których niemało,
Kiedy tuż obok mnie jesteś ty

Patrzysz w moje oczy prosto tak,
Wiem, to wiecznie może trwać.

Patrzę daleko hen i szybuję do gwiazd.
Tam w marzeniach zatracam się, w tyle zostawiam strach.
Pędzę z nimi co sił i nie patrzę już wstecz,
Nic już nie powstrzyma mnie, serce wolne od łez.